

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania J. C.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 867/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz z odsetkami o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych decyzją z 30 czerwca 2017 r. od 1 października 2017 r. ponownie ustalił J. C. wysokość emerytury policyjnej, która uległa obniżeniu do kwoty 2.069,02 zł.

Kolejną decyzją z 17 października 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej ubezpieczonego, która uległa obniżeniu do kwoty 750,00 zł.

Odwołania od powyższych decyzji złożył ubezpieczony zaskarżając je w całości i wniósł o ich zmianę przez przyznanie świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowej wysokości.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 10 marca 2022 r., zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie do ustalenia wysokości emerytury policyjnej J. C. począwszy od dnia 1 października 2017 r. bez zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r., poz. 723) (punkt pierwszy), zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie do ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej J. C. począwszy od dnia 1 października 2017 r. bez zastosowania art. 22a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 723) (punkt drugi) oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w Warszawie na rzecz ubezpieczonego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt trzeci).

Sąd Okręgowy dzieląc stanowisko zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20 dokonał analizy przebiegu służby ubezpieczonego, stanowisk, na których wykonywał służbę oraz wykonywanych przez niego wówczas czynności i uznał za zasadne uwzględnienie odwołania ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego, którą przyjmuje

ustawa zaopatrzeniowa w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). Z dokumentacji zebranej w aktach sprawy nie wynika, aby działania odwołującego zmierzały do inwigilowania obywateli, wyrządzania im krzywdy. Nie zostały przedstawione przez organ rentowy dowody, z których wynikałoby, że odwołujący w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego (np. z działaniami zmierzającymi do zastraszania jednostek, grup obywateli lub innego im szkodenia).

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony po ukończeniu studiów w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW w [...]. z dniem 1 lipca 1985 r. pełnił służbę na stanowisku inspektora i starszego inspektora Wydziału III sekcji VI i zajmował ustalaniem, rozpoznawaniem i zapobieganiem nieprawidłowościom w zakładach poligraficznych, a także ochroną kontrwywiadowczą organizowaną pośród pracowników tych zakładów. Niemniej jednak w aktach osobowych nie ma żadnych informacji dotyczących indywidualnych czynów ubezpieczonego na szkodę obywateli, opozycji, duchowieństwa. Ubezpieczony został poddany weryfikacji i uzyskał pozytywną ocenę, co spowodowało, że kontynuował służbę w policji. W toku dalszej 16-nastoletniej służby był wielokrotnie awansowany, posiadał wyższe stopnie oficerskie. Służbę ukończył na stanowisku zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w P. w stopniu inspektora. Powyższe świadczy, że bardzo wysoko oceniano kompetencje ubezpieczonego i jego doświadczenie zawodowe. Ubezpieczony został zwolniony ze służby dopiero z dniem 1 kwietnia 2006 r. co wskazuje, że przez okres kolejnych 16 lat pełnił ciężką i wymagającą służbę w organach Policji na odpowiedzialnych i kierowniczych stanowiskach. Dokonując porównania okresu 16-letniej służby w Policji do okresu służby w formalnych jednostkach podporządkowanych Służbie Bezpieczeństwa od dnia 1 lipca 1985 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Trzeba mieć na względzie, że przypadał on na końcowy okres trwania ustroju totalitarnego, gdzie oddziaływanie było zdecydowanie mniejsze.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że ubezpieczony nie utożsamiał się z ideologią państwa totalitarnego, nie chciał ze względów ideologicznych podjąć służby w Wydziałach Służby Bezpieczeństwa, a przydzielenie go natomiast po

ukończeniu Szkoły Oficerskiej w S. do HI Wydziału WUSW w G. było podjętą odgórnie decyzją, na którą nie miał żadnego wpływu.

Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze, odnosząc długość spornego okresu przypadającej na ostatnią dekadę trwania ustroju totalitarnego, w którym oddziaływanie było zdecydowanie mniejsze i przy uwzględnieniu całości służby pełnionej przez ubezpieczonego po zmianie ustroju państwa oraz mając na względzie pozytywną weryfikację jak też brak motywacji ubezpieczonego co do pełnienia służby w organach SB oraz nieprzypisanie mu żadnych indywidualnych czynów pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka zmienił zaskarżone decyzję i orzekł, jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 16 marca 2023 r., w pkt. I zmienił w części zaskarżony wyrok w pkt. 1 oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 30 czerwca 2017 r., znak [...] oraz ustalił od dnia 1 października 2017 r. wysokość policyjnej emerytury J. C. w ten sposób, że pominął w wysłudze emerytalnej ubezpieczonego okres służby na rzecz totalitarnego państwa od 1 lipca 1985 r. do 31 października 1989 r. i przyjął, że wysokość emerytury ubezpieczonego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, w pkt. II zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zniósł między stronami koszty procesu, w pkt. III oddalił apelację w pozostałym zakresie, w pkt. IV zniósł między stronami koszty procesu za postępowanie apelacyjne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził co prawda wystarczające dla kategorięcznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, jednakże dokonana przez ten Sąd ocena zgromadzonego materiału dowodowego była częściowo dowolna i niewszechstronna. W konsekwencji czego Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że czynności podejmowane przez ubezpieczonego w okresie od dnia 1 lipca 1985 r. do dnia 31 października 1989 r. nie były służbą na rzecz państwa totalitarnego, którą należy kwalifikować zgodnie z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przy zastosowaniu wykładaniu wskazanej przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (LEX nr 3051750). Dokumentacja zgromadzona w sprawie dotycząca ubezpieczonego, a której treści strony nie

kwestionowały, stanowi miarodajny dowód w sprawie i niezasadnie została pominięta przy dokonywaniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. Zestawiając informacje wynikające z tej dokumentacji z prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji zakresem zadań Wydziału III sekcji VI SB oraz zadań inspektora i starszego inspektora zatrudnionych w tym Wydziale nie budzi wątpliwości fakt, że do zadań ubezpieczonego w okresie od lipca 1985 r. do października 1989 r. należało stałe operacyjne rozpracowywanie środowiska poligraficznego co miało na celu zapobieżenie, wyeliminowanie publikacji, kolportażu informacji, nieakceptowalnych przez ówczesną władzę, jako jej zagrażających. W świetle powyższego. Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił jako wiarygodne zeznania ubezpieczonego, w których podał, że w ww. okresie jego obowiązki miały polegać na zbieraniu informacji o nieprawidłowościach w zakładzie graficznym takich jak niewykonywanie druku gazet na określony czas, o nieuzasadnionych przestojach. Takie informacje ówczesna władza mogła uzyskać od dyrekcji zakładu poligraficznego nie angażując w to SB.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że na mocy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych nr 0025/79 z 15 czerwca 1979 r., wydziały III komend wojewódzkich MO zobowiązane zostały do zorganizowania pracy operacyjnej w zakresie „rozpoznawania, wykrywania, ograniczania i likwidowania antypaństwowej działalności wymierzonej przeciw konstytucyjnemu ustrojowi PRL”. Mając na względzie ustalony przez Sąd I instancji oraz wynikający z powyższego zarządzenia MSW zakres zadań wydziałów III SB, jak również materiał dowodowy zgromadzony w aktach personalnych, w także zakres zadań służbowych na stanowiskach powierzonych ubezpieczonemu, uzasadnione jest w ocenie Sądu drugiej instancji ustalenie, że odwołujący się jako funkcjonariusz operacyjny w spornym okresie zajmował się inwigilowaniem pracowników zatrudnionych w zakładach poligraficznych, przy czym inwigilacja ta miała na celu wykrywanie i likwidowanie działalności wymierzonej przeciw ówczesnej władzy, przeciw obowiązującemu ustrojowi (np. drukowaniu ulotek, publikacji antypaństwowych w zakładach graficznych). Tym samym Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczony w okresie od dnia 1 lipca 1985 r. do dnia 31 października 1989 r. pełnił służbę na

rzecz państwa totalitarnego. Odmienne ustalenie Sądu Okręgowego w tym zakresie było zatem błędne.

Sąd Apelacyjny wskazał, że respektuje obowiązującą i wiążącą go zasadę domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa. Oznacza to, że nie będzie odnosił się do kwestii konstytucyjności tych regulacji prawnych. O ile odmowa zastosowania przez sąd powszechny określonego przepisu z powodu uznania go przez ten sąd za niezgodny z Konstytucją RP byłaby wątpliwa, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby dany przepis interpretować w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami. Właśnie taką wykładnię - kluczowego w sprawie - przepisu art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, którą Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy w pełni akceptuje.

W ocenie Sądu drugiej instancji wysokość emerytury ubezpieczonego od 1 października 2017 r. należało ustalić z pominięciem w jego wysłudze emerytalnej okresu służby na rzecz totalitarnego państwa od dnia 1 lipca 1985 r. do dnia 31 października 1989 r. W tym zakresie zatem zakwestionowana decyzja była prawidłowa, a zaskarżony wyrok błędny.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że należy dokonać takiej wykładni art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którą przepis ten nie ma zastosowania do funkcjonariusza, który tak jak ubezpieczony, nie nabył emerytury z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, a okres takiej służby jest jedynie okresem dodatkowym nie wpływającym na nabycie prawa do świadczenia. Z tych względów Sąd odwoławczy orzekł, że wysokość emerytury ubezpieczonego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS (punkt I sentencji).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w części tj. w pkt. I i III skarżący wniósł o jego uchylenie i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Alternatywnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I i III i zmianę przez oddalenie odwołań w całości.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 15c ust. 3 oraz art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową” poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że przepisów tych nie należy stosować wobec Świadczeniobiorcy, w sytuacji gdy Sąd uznał, że Ubezpieczony pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

2. art. 178 ust. 1 w zw. z art. 188 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz.U. z dnia 16 lipca 1997 r. z późn. zm., dalej - Konstytucja RP) poprzez ich błędną wykładnię odmowę uznania mocy obowiązującej ustawie zaopatrzeniowej w zakresie regulacji art. 15c ust. 3 oraz art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, co przejawia się w dokonaniu przez Sąd Apelacyjny abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności regulacji ustawy zaopatrzeniowej w oderwaniu od realiów niniejszej sprawy.

3. art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 15c ust. 3 ustawy emerytalnej poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, iż w skutek ponownego przeliczenia świadczenia Odwołującego dokonanego na podstawie przepisów tzw. „ustawy dezubekizacyjnej” z 2016 r. oraz art. 15c ust. 3 w/w ustawy, doszło do naruszenia jego praw nabytych, prawa własności, podczas, gdy przepisy „ustawy dezubekizacyjnej” nie pozbawiły Odwołującego świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego, a jego wysokość została jedynie ograniczona do wysokości przeciętnego świadczenia z systemu powszechnego, w związku z tym nieprawidłowe jest również przyjęcie przez Sąd, iż świadczenie Odwołującego uległo obniżeniu i doszło do naruszenia zasady proporcjonalności, słusznie nabytego prawa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. W jego ocenie naruszenie przepisów prawa materialnego, którego dopuścił się Sąd Apelacyjny stanowi to, że Sąd Odwoławczy nie zastosował powszechnie obowiązujących przepisów prawa

materialnego, w szczególności art. 15c ust. 3 oraz art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, pomimo tego, że zakwalifikował służbę Odwołującego w okresie (01.07.1985 r. - 31.10.1989 r.) jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Naruszenie przepisów prawa materialnego jest w niniejszej sprawie na tyle oczywiste, że widoczne przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej. Sąd Odwoławczy odmówił bowiem zastosowania przepisów prawa powszechnie obowiązującego, dokonując abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności zastosowanych przez organ regulacji. Sądy powszechne nie mają zaś, w ocenie skarżącego, kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisów ustawy. W ocenie organu, skoro Sąd Apelacyjny uznał, że Ubezpieczony pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to był zobligowany do zastosowania również przepisu art. 15c ust. 3 w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, czego nie uczynił.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zaś w wypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych

przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego między innymi obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżący organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność. Odnosząc się zatem do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczności, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima*

facie, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że skarżący nie uzasadnił wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania należycie. Nie zawarł bowiem stosownego wyводу prawnego, który uzasadniałby kwalifikowaną wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Skarżący poprzestał jedynie na twierdzeniu, że Sady nie zastosowały przepisu art. 15c ust. 3 w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Nie jest wystarczające samo twierdzenie, że Sady popełniły błąd nie stosując wskazanego przepisu. Tak uzasadniony wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mógł odnieść oczekiwanego skutku. Skarżący powinien uzasadnić tę oczywistość wskazując na stosowne jurydyczne argumenty. Nie jest też wystarczające powołanie się na przepisy zawarte w podstawach skargi bowiem podstawy kasacyjne stanowią odrębny element skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują one ani nie uzupełniają podstawy przedsądu.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Najwyższego nie stanowi o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej okoliczność, że Sąd Apelacyjny nie zastosował przepisu art. 15c ust. 3 w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2023 r. (II USKP 120/22, LEX nr 3506736) wypowiedział się odnośnie kwestii dopuszczalności niezastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pomimo zakwalifikowania służby ubezpieczonego w spornym okresie jako służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. e tej ustawy. Sąd Najwyższy przyjął, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej paradoksalnie jest wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. Rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na

rzecz wolnej Polski. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku powziął poważne wątpliwości czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytur, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. Sąd Najwyższy przyjął, że w tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą zdaniem Sądu Najwyższego do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. W rezultacie w przywoływanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wobec nieusprawiedliwionej i destrukcyjnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego, uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej odwołującego się.

Dalej wymaga również zauważenia, że rzeczywiście sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001 nr 1, poz. 5; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1456/00, LEX nr 57237; z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 71; Rzeczpospolita 2005 nr 5, s. 4, z glosą K. Grzesiowskiego; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2005 nr 4, poz. 22, z glosą M. Jasińskiego; z dnia 24 listopada

2015 r., II CSK 517/14, LEX nr 1940564). Niemniej orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585). Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34). Podobny mechanizm korygujący może mieć miejsce (i w sprawie miał) na tle prokonwencyjnej i protraktatowej wykładni prawa, to znaczy ich współstosowania z przepisami ustawy zaopatrzeniowej.

W judykaturze akcentuje się (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2021 r., III USK 536/21 i powołane tam orzecznictwo, LEX nr 3411751), że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez Sąd Najwyższy – „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego - oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania przyjąć należy, iż nie występuje w sprawie oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 98 § 1¹ k.p.c.

[a!]